Krzysztof Fila
(Uniwersytet Wrocławski)
ORCID: 0000-0002-8386-1775

Specyfika japońskiego prawa karnego

The specifics of Japanese criminal law

ABSTRACT

The aim of the article is to familiarize the reader with the framework in which Japanese criminal law operates. If we compared only the textual value of the codification of both Far East and European, we would come to the conclusion of many apparent similarities, which were also emphasized in the pages of the statements. However, Japan's valid law is behind standards that also derive their origins from social, philosophical (Confucian) conditions, or political ones. The thesis to which the author attempts to verify is based on the assumption of the need to interpret normative texts with reference to an extended cultural context.

Keywords: Japan, criminal law, patricide, confucianism

1. Wstęp

Niechaj za wprowadzenie do problematyki japońskiego prawa karnego posłuży historia jednego przypadku, która stała się motorem napędowym pewnych zmian, niezwykle doniosłych dla japońskiego systemu prawnego. Mianowicie, na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, późniejsza oskarżona została zgwałcona przez ojca po raz pierwszy w wieku lat czternastu. Od tego momentu była ona zmuszana do stałego współżycia seksualnego z ojcem, wobec czego - w wyniku pełnego zdominowania - nie protestowała. Z tegoż kazirodczego związku zostało zrodzonych pięcioro dzieci. Następnie wieku 29 lat późniejsza oskarżona zakochała się w mężczyźnie, którego zapragnęła poślubić. Gdy oznajmiła

swoje postanowienie pijanemu ojcu, ten próbując wyperswadować ów zamiar córce, dotkliwie ją znieważył. W konsekwencji córka zabiła ojca, dusząc go[1].

Oceniając zdarzenie, japońskie sądy karne stanęły przed dość istotnym dylematem, ponieważ japoński kodeks karny za przedstawiony wyżej czyn przewidywał wówczas jedynie karę dożywotniego pozbawienia wolności albo karę śmierci. Wobec tego, zagadnienie zostało przedstawione do rozstrzygnięcia w 1973 r. japońskiemu sądowi konstytucyjnemu – Wielkiemu Senatowi Trybunału Najwyższego[2]. Kazus ten w dalszym wywodzie służyć będzie za przykład ilustrujący stwierdzenie, iż japoński system prawny fasadowo podobny jest do europejskich systemów prawnych. Jest tak, ponieważ na przełomie XIX i XX wieku japońscy prawodawcy praktycznie - jedynie z drobnymi korektami - przejęli europejskie rozwiązania legislacyjne, recypując czy to najpierw rozwiązania francuskie, czy też później pruskie. Nie należy jednak chyba ulegać językowym pozorom, bowiem za japońskimi przepisami kryją się prawdopodobnie zupełnie inne normy, wynikające z odrębnego systemu wartości, który jest konsekwencją olbrzymich różnic kulturowych pomiędzy Europą a Dalekim Wschodem, co też będzie przedmiotem próby wykazanie poniżej[3]. Toteż te instytucje prawne, które na pierwszy rzut oka możemy ocenić jako podobne, w ramach poznania głębszego jawić się będą jako instytucje *sui generis*, skonstruowane na wartościach wywodzonych choćby z filozofii konfucjańskiej. Nie bez znaczenia będzie także rozróżnienie, które za J. Widackim można sprowadzić do dychotomii „kultury winy" (charakterystycznej dla krajów Zachodu) oraz „kultury wstydu" (charakteryzującej właśnie kraje Wschodu)[4].

Teza, która postawiona zostanie na wstępie, będzie opierać się o stwierdzenie, że pomimo pozornych podobieństw w warstwie leksykalnej, czy też w strukturze aktów prawnych, pewne rozwiązania wykazują swoją prawdziwą naturę dopiero wtedy, kiedy zostaną skojarzone z determinantami pozaprawnymi, takimi jak choćby tzw. prawna moralność społeczeństwa albo nawet społeczne poczucie sprawiedliwości.

W tym też duchu, opis stosowania japońskiego prawa karnego zostanie przeprowadzony w odniesieniu do powołanego przykładu typu czynu zabójstwa wstępnego, ale także

---

[1] K. Yamanaka, *Zabójstwo krewnego wstępnego w japońskim prawie karnym*, tłum. z przekładu niem. za J. Giezkiem, [w:] *Przestępstwo – kara - polityka kryminalna. Problemy tworzenia i funkcjonowania prawa. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin profesora Tomasza Kaczmarka*, J. Giezek (red.), Katowice 2006, s. 688.
[2] Szerz. o japońskim ustroju sądownictwa wraz z zaproponowanym tłum.: K. Karolczak, *System konstytucyjny Japonii*, Warszawa 1999, s. 44 i n.
[3] Podobnie A. Kość, *Filozoficzne podstawy prawa japońskiego w perspektywie historycznej*, Lublin 2001, s. 40–47.
[4] Szerz.: J. Widacki, *Przestępczość i wymiar sprawiedliwości karnej w Japonii. Zarys problematyki*, Lublin 1990, s. 109 i n.

w odniesieniu do struktury ustawowego oraz sądowego wymiaru kary za przestępstwa podobne do tych, z którymi stykamy się w ramach europejskich porządków prawnokarnych.

2. Historia japońskiego prawa karnego

Na przełomie XIX i XX wieku japońscy prawodawcy praktycznie przejęli europejskie rozwiązania legislacyjne, jedynie z drobnymi korektami, wynikającymi z uwarunkowań przede wszystkich translatorskich. W pierwszej kolejności zostały recypowane rozwiązania francuskie. Owocem działań legislacyjnych stał się kodeks karny z 1880 roku, który oparty był na projekcie francuskiego eksperta Emile Gustave Émile Boissonade de Fontarabie z Uniwersytetu Paryskiego. Akt ten był poprzedzony wcześniejszymi tłumaczeniami francuskich uregulowań prawnokarnych, dokonanych przez Rinsho Mitsukuri po roku 1869, których owocem była akceptacja takich zasad, jak m.in. zakaz *vendetty*, czy też oddzielenie sądów od biura prokuratora[5]. Ustawa z 1880 roku wprowadzała do systemu prawnego główne założenia nowożytnych kodyfikacji, m.in. zasady *nullum crimen sine lege, nulla poena sine lege,* zasadę równości wobec prawa (stanowiącej wówczas swoiste *novum* w silnie zhierarchizowanym japońskim społeczeństwie[6]), a także założenie o indywidualizacji zawinienia[7]. Istniały też czyny mniejszej wagi, które stanowiły odpowiednik wykroczeń, jednakże formalnie zawartych w tym samym akcie, w którym zawarte były zasady penalizacji przestępstw[8].

Podążając dalej śladem historii legislacyjnej, najpierw przyjęty został nowy kodeks postępowania karnego w 1890 roku oraz nowy kodeks karny w 1907 roku - oba według wzorców pruskich, czy też niemieckich. Już w 1922 roku przyjęto kolejny kodeks postępowania karnego, także oparty na prawie niemieckim, natomiast obecnie obowiązujący kodeks postępowania karnego pochodzi z 1948 roku[9]. Kodeksu karnego materialnego po wojnie nie zmieniano, zatem wciąż, po dziś dzień, obowiązuje kodeks z 1907 roku.

Jednakże, tak jak już zostało to zasygnalizowane na wstępie, nie należy ulegać językowym pozorom. Pomimo leksykalnej zbieżności aktów normatywnych europejskich oraz japońskich, głębsza struktura tych drugich jest odmienna, aniżeli aktów kontynentalnych. Rozróżniając, zgodnie m.in. poznańską konwencją, konsekwentnie przepisy od norm, za

---

[5] J. Izydorczyk, *„Hanzai" znaczy przestępstwo. Ściganie przestępstw pospolitych oraz „white-collar-crimes" w Japonii*, Warszawa 2008, s. 45.
[6] K. Karolczak, *System…*, *op. cit.*, s. 22.
[7] L. Leszczyński, *Recepcja prawa z okresu Meiji – podłoże oraz wpływ na japoński porządek prawny*, „Studia Iuridica Lublinensia" 2013, t. 19, s. 171–179.
[8] J. Izydorczyk, *Japoński kodeks karny,* „Prokuratura i Prawo" 2008, nr 5, s. 132.
[9] Zob.: J. Izydorczyk, *Japoński kodeks postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo" 2007, nr 4, s. 105 – 120.

japońskimi przepisami kryją się inne normy, wynikające z odrębnego systemu wartości. Takowe uwarunkowanie jest konsekwencją doniosłych różnic kulturowych pomiędzy Europą a Dalekim Wschodem. Normy konstruowane są dla przykładu w oparciu o wartości wywodzone choćby z filozofii konfucjańskiej, który to nurt filozoficzny w znacznym stopniu dominuje w kulturze japońskiej, przynajmniej na poziomie dekodowania pewnych norm społecznych stanowiących pryzmat interpretacyjny dla przepisów prawnych[10].

Zaburzając nieco chronologię, na koniec zarysu historycznego należy bowiem odnieść się jeszcze do regulacji przedkodeksowych, wzorowanych właśnie na modłę konfucjańską. Tzw. „Kodeks Stu Artykułów" z 1742 roku był w zasadzie jedynie formą instrukcji dla urzędników, którą trzymano w tajemnicy przed poddanym. To rząd miał uczyć obywateli przede wszystkim tego, co jest moralne, a stosowanie prawa było sprawą drugorzędną. Co prawda, poddani wiedzieli mniej więcej za co mogą zostać ukarani, jednakowoż typy przestępstw oraz kary utrzymywane w tajemnicy, bowiem kary były wymierzane według pozycji społecznej sprawcy. Toteż takowe odniesienie do hierarchizacji społecznej było żywym wcieleniem idei konfucjańskich w rzeczywistości społeczno-polityczno-prawnej[11].

3. Zarys japońskich uwarunkowań karnomaterialnych oraz karnoprocesowych

Tak jak już wspomniano, obecnie obowiązujący japoński kodeks karny został uchwalony w pierwotnej wersji 1907 roku. Po II wojnie światowej dokonana został zasadnicza nowelizacja, związana z uchwalaniem nowej konstytucji Japonii. Wówczas w ustawie karnej dla przykładu skreślono jego rozdział I, w którym normowano przestępstwa przeciwko rodzinie cesarskiej, a także zdepenalizowano cudzołóstwo, za które karano wcześniej tylko kobiety. Z kolei w 1996 roku przełożono archaiczny literacki język japoński używany w kodeksie na współczesny, co jest współczesnym ewenementem nowelizacyjnym w perspektywie światowej.

Dokonując ogólnej charakterystyki kodeksu należy już na wstępie zaznaczyć, że jego cechą charakterystyczną jest to, iż zasada *nulla poena sine lege* jest modyfikowana przez prawo precedensów. Znaczy to, że zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego. Prawo precedensów powoduje oddzielenie *honne* od *tatemae*, czyli tego, co w kulturze europejskiej zwykliśmy

---

[10] Zob.: X. Yao, *Konfucjanizm: wprowadzenie*, tłum. J. Hunia, Kraków 2009; J. Zdanowski, *Współczesny konfucjanizm w społeczeństwach i polityce państw Azji,* Kraków 2015; M. Stępień, *Spór konfucjanistów z legistami : w kręgu chińskiej kultury prawnej,* Kraków 2013.

[11] J. Izydorczyk, *Japoński kodeks karny…*, *op. cit.* s. 132.

nazywać *law-in-the-books* i *law-in-action*[12]. Idąc dalej, prawo japońskie nie różnicuje wykroczeń i przestępstw, ale określa tzw. czyny drobne, które *de facto* odpowiadają naszym wykroczeniom, a które to unormowane są wespół z przestępstwami w tym samym akcie normatywnym. Granicą odpowiedzialności karnej w Japonii jest wiek 20 lat, na zasadzie wyjątku odpowiadają też osoby w przedziale wiekowym od 14. do 20. roku życia, natomiast sprawca który nie ukończył 14 lat nie odpowiada w ogóle, nawet na gruncie *quasi*-odpowiedzialności osób nieletnich[13].

Japoński kodeks karny przewiduje następujące kary kryminalne: karę śmierci (wykonywaną przez powieszenie, przy czym termin egzekucji utrzymywany jest w bezwzględnej tajemnicy) – popieraną *notabene* przez 80% członków społeczeństwa, karę dożywotniego pozbawienia wolności, karę pozbawienia wolności z obowiązkiem pracy do 20 lat, karę pozbawienia wolności bez obowiązku pracy do 20 lat oraz grzywnę pieniężną[14].

Kodeks składa się z dwóch ksiąg: ogólnej oraz szczególnej. Dla przykładu, część ogólna zawiera takie części składowe jak: rozdział II. kary, rozdział III. wymierzanie kar terminowych, rozdział IV. warunkowe zawieszenie wykonania, rozdział VII. odstąpienie od kary, rozdział VIII. usiłowanie, rozdział IX. powrót do przestępstwa. Jak widzimy, są to instytucje znajdujące odbicie w instytucjach europejskich, skodyfikowanych także w polskim k.k. z tą różnicą, że o ile w polskiej kodyfikacji danemu zagadnieniu poświęcona jest pojedyncza jednostka redakcyjna, o tyle w japońskiej jest to już cały rozdział, jak to ma miejsce np. przy usiłowaniu. W części szczególnej zachodzą podobne relacje z zakresu komparatystyki - niektóre oznaczenia rozdziałów także są zbliżone do europejskich odpowiedników, np. rozdział XI. przestępstwa w ruchu, rozdział XXXIV. przestępstwa przeciwko czci. Z drugiej jednak strony znowuż, co ciekawe, inne rozdziały w całości normujące dany typ przestępstwa, szczególnie istotny dla japońskiego ustawodawcy, np. rozdział XXV. przekupstwo, rozdzial XXVI. zabójstwo, rozdział XXXVIII. przywłaszczenie[15].

Jednakowoż na szczególną uwagę zasługuje przede wszystkim specyfika japońskiego procesu karnego, która ukazuje *de facto* stosowanie norm prawnomaterialnych w połączeniu z proceduralnymi w praktyce. Codzienność zatem wygląda tak, że pomimo prawa do milczenia, które jest kolejną recypowaną zasadą prawa kontynentalnego, zarówno prokuratorzy jak

---

[12] M. Depta, *„Honne" i „tatemae" – różnice między prawem stanowionym a stosowaniem prawa w Japonii,* [w:] *Prawo i kultura we współczesnej Japonii,* J. Marszałek-Kawa (red.), Toruń 2017, s. 38.
[13] J. Izydorczyk, *Japoński kodeks karny…,op. cit.,* s. 136 i n.
[14] Zob.: U. Muszalska, *Kara śmierci w Japonii – historia, podstawy prawne i procedura egzekucyjna*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie" 2013, t. 7, s. 182; *Japan's way of judicial killing*, „The Japan Times: Sunday", April 8, 2007.
[15] Tłum. za J. Izydorczyk, *Japoński kodeks karny…*, *op. cit*., s. 134 i n.

i sędziowie oczekują, że oskarżony będzie składał wyjaśnienia. Wychodzą oni bowiem z przekonania, że jest to postawa moralnie słuszna i łatwiej wówczas przez to osiągnąć pełną rehabilitację. W związku z tym statystyki pokazują, że ponad 60% oskarżonych o przestępstwa z kodeksu karnego skazywana jest z warunkowym zawieszeniem wykonania kary, właśnie z uwagi na właściwą postawę w trakcie procesu. Na przeciwległym z kolei biegunie leży daleko posunięty oportunizm organów ścigania. Wyrazem tego jest łagodność w prowadzeniu spraw o tzw. przestępstwa moralne, tzn. np. bigamia jest karalna, ale w praktyce nie jest ścigana, karalne jest prostytuowanie się, jak i nawet korzystanie z usług prostytutek, ale także i te typy przestępstw nie są w ogóle ścigane i karane. Idąc dalej, aborcja, która jest wprawdzie penalizowana w samym kodeksie karnym przez aż pięć artykułów, w rzeczywistości jest jednak całkowicie i „praktycznie" zdepenalizowana (co więcej, przesłanką legalnego usunięcia ciąży są m.in. na względy ekonomiczne, które to przesłanka stanowi najczęstszą przyczynę legalnych przerwań). Niektórzy nawet kuszą się o stwierdzenie, iż z uwagi na rozwinięty w Japonii sektor usług seksualnych, mamy do czynienia z pewnym mechanizmem prostytucja – aborcja, społecznie akceptowalnym[16].

Tytułem ciekawostki historycznej można jeszcze dodać, że także hazard jest penalizowany, jednak po wojnie „praktycznie" zaprzestano ścigania osób, które takowe uprawiały. Problem stał się ostatnimi czasy o tyle nieaktualny, o ile nastąpiło ustawowe wyłączenie wyścigów konnych oraz loterii spod przepisów karnych[17].

Jednakże na przeciwległym biegunie istnieje też dążenie do tego, by praktycznie wyeliminować przestępstwa gospodarcze oraz korupcyjne z rzeczywistości społecznej. Narzędziem do osiągnięcia tegoż celu jest powołana ostatnimi czasy elitarna Tokijska Specjalna Grupa Śledcza (*Tokusōbu*), zrzeszająca najlepszych w kraju prokuratorów, których zadaniem jest ściganie najpoważniejszych przestępstw. Do tej kategorii zaliczane są właśnie *white-collar-crimes*, a to za sprawą szeregu skandali polityczno-biznesowych z okresu XX wieku. Co interesujące, nawet w przypadku tak silnie piętnowanych przestępstw, prokurator ma kompetencję zaniechania ścigania na podstawie zasady daleko posuniętego oportunizmu[18].

Podsumowując tę część, raz jeszcze należy zauważyć swoiste, a wręcz paradoksalne połączenie surowości reakcji karnej z jej łagodnością. Daleko posunięty oportunizm praktyczny powoduje, iż na zasadzie pewnego niepisanego zwyczaju niektórych czynów formalnie

---

[16] Np. M. Majewska, *Specyfika prawa karnego Japonii*, [w:] *Prawo i kultura we współczesnej Japonii,* J. Marszałek-Kawa (red.), Toruń 2017, s. 67.
[17] J. Izydorczyk, *Japoński kodeks postępowania karnego…*, *op. cit.*, s. 111 i n.
[18] J. Izydorczyk, *„Hanzai"…*, *op. cit.*, s. 167 i n.

penalizowanych w ogóle się nie ściga. Z drugiej strony, niemal wszyscy oskarżeni przyznają się do czynu (winy) i niemal wszystkie zapadające wyroki są skazujące, co skłania ku refleksji, że niejako wymiar sprawiedliwości jest „sprawowany" przez prokuratorów, a nie przez organy sądowe. Wszystkie te działania bądź zaniechania podejmowane są ostatecznie w pryzmacie filozofii harmonii społecznej, która oparta jest na chęci „przywrócenia oskarżonego społeczeństwu" (mniej niż 5% sprawców skazywana jest na kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania).

4. Zabójstwo wstępnego

Gwoli ścisłości, problem typizacji zabójstwa wstępnego jest już obecnie rozwiązany na płaszczyźnie ustawowej. Mianowice w 1995 r. przepis został uchylony wskutek burzliwej debaty zarazem doktrynalnej, jak i orzeczniczej. Jednakowoż pomimo tego, że jest to już zatem zagadnienie obecnie jedynie historycznoprawne, oddaje ono w pełni klimat i uwarunkowania społeczne japońskiego prawa karnego.

Do 1995 roku typ podstawowy zabójstwa miał następującą postać leksykalną: „kto zabija człowieka, podlega karze śmierci lub dożywotniego więzienia lub więzienia na czas nie krótszy niż 3 lata". Z kolei właśnie typ kwalifikowany zabójstwa, czyli zabójstwo wstępnego, był zredagowany tymi słowy: „kto zabija człowieka, który z nim samym lub jego małżonkiem spokrewniony jest w linii wstępnej, podlega karze śmierci lub dożywotniego więzienia". Analogiczna regulacja dotyczyła m.in. przestępstwa ciężkiego okaleczenia człowieka[19].

Po pobieżnej analizie, połączonej z kontekstem społecznym, zauważamy, że typ kwalifikowany został wyraźnie oparty na aksjologii rodzinno-plemiennej, czy też konfucjańskiej, gdzie wystąpienie przeciwko japońskiemu *pater familas* postrzegane jest jako czyn szczególnie odrażający, a także niszczące podstawową komórkę społeczną, jaką był przez długie lata ród. Z drugiej strony, odnosząc się do pewnych zaobserwowanych na przestrzeni lat zjawisk, w Japonii często zdarzają się zabójstwa nie wstępnego, lecz zstępnego. Chodzi tu przede wszystkim o przypadki zabójstwa własnego dziecka lub dzieci, a następnie dopiero zrealizowanie przez rodzica własnego zamachu samobójczego. W oczach opinii publicznej dla przykładu matka, która przed próbą samobójczą nie zabije własnych dzieci, jest złą matką, pozostawiającą potencjalne sieroty na pastwę losu[20].

Wszak powracając do problematyki zabójstwa wstępnego, w 1973 roku stała się ona

---

[19] Za K. Yamanaka, *Zabójstwo krewnego*…, s. 690.
[20] M. Wojcieszek, *Kara za zabójstwo w świetle japońskiego kodeksu karnego – aspekty prawne i doktrynalne,* „Studenckie Zeszyty Naukowe" 2018, t. 21, nr 38131, s. 131.

przedmiotem debaty w Wielkim Senacie Trybunału Najwyższego w Japonii. Czternastu z piętnastu sędziów uznało typ kwalifikowany za niezgodny z konstytucją, co w konsekwencji doprowadziło do takiego stanu, że przepis formalnie nie obowiązywał przez 22 lata, a skazania opierano na typie ogólnym[21].

Pogląd większościowy oparty został na wielu założeniach, z których główne sprowadzało się do tezy, iż typ kwalifikowany wydaje się być nieracjonalnie surowym obostrzeniem względem typu podstawowego – sankcja zań porównywana była jedynie z typem zdrady stanu. Po drugie, ówczesne uregulowanie był nie do pogodzenia z konstytucyjną zasadą równości – wstępni niczym się nie różnią od innych ofiar zabójstw. Wreszcie po trzecie, co zdaje się być argumentem przeważającym, aksjologia odwołująca się do naturalnej miłości lub uniwersalnej etyki zachowań względem krewnych nie znajduje racjonalnego usprawiedliwienia normatywnego. Założenie o większej społecznej i moralnej zarzucalności nie eliminuje bowiem przypadków, gdy surowsze ukaranie nie znajdzie uzasadnienia. Toteż konkludując, typ podstawowy przewidywał zdaniem sędziów sankcje, które pozwalały sprawiedliwie ukarać skrajnie odrażające czyny[22].

Wobec wyżej zaprezentowanego stanowiska, *votum separatum* zgłosił sędzia Shimokawa. Wedle jego koncepcji, pytanie, czy kara jest odpowiednio surowa, powinno być postawione ocenie rządu. Argumentem systemowym był fakt, że wszystkie inne typy czynów zabronionych, dotyczące wstępnych, zostały formalnie pozostawione w ustawie, jako zgodne z konstytucją. Nasuwa się zatem w tym miejscu wątpliwość, czy ustawa jako całość jest spójna aksjologicznie. Nie może bowiem być tak, że w pewnych przypadkach cześć oddawana bliskim osobom pozostaje pod specjalną ochroną, a w innych przypadkach już nie[23].

Keiichi Yamanaka, glosując niejako oba stanowiska, zauważył, że prawo karne nie powinno być traktowane jako narzędzie zmuszającym kogokolwiek do przyjęcia określonych postaw moralnych. Wypływa stąd niepisana dyrektywa dla ustawodawcy, iż nie powinien on tworzyć w przyszłości typów kwalifikowanych opartych na więzach rodzinnych. Wszak surowe karanie nie odbuduje utraconego w społeczeństwie autorytetu rodziców, którzy zazwyczaj unikają odpowiedzialności wychowawczej w Japonii w obecnych czasach[24].

Jednakowoż praktyka sądowa, stając niejako na stanowisku pośrednim, ewoluowała w 22 letnim okresie w specyficznym kierunku. Sądy zaostrzały kary wobec zabójców

---

[21] K. Yamanaka, *Zabójstwo krewnego…*, *op. cit.*, s. 685.
[22] *Ibidem*, s. 686 i n.
[23] *Ibidem*, s. 688.
[24] *Ibidem*, s. 692.

wstępnego względem zwykłych zabójstw, w ramach sądowego wymiaru kary, uzasadniając to tym, że czyny takie cechują się jednak wyższym stopniem społecznej szkodliwości, ujmowanej chyba jednak mimo wszystko przez pryzmat powszechnej moralności publicznej.

5. Podsumowanie

Zazwyczaj sprawy, które wymykają się z szablonu spraw typowych, niczym historia przytoczona na początku, stają się przyczyną ożywionej debaty, której celem jest weryfikacja dotychczasowego dekodowania norm prawnych. Dzieje się tak, ponieważ w procesie wykładni odkrywane są normy prawne, których dekodowanie oparte jest o dyrektywy zakładające jednak zawsze dokonywanie pewnych ocen. Oceny te mogą się różnić na przestrzeni lat, albowiem zmieniać się może także aksjologia leżąca u ich podstaw.

Odnosząc się do postawionej tezy, należy dojść do przekonania, iż pozaprawne determinanty powinny rzutować i rzutują na kwestie walidacyjne oraz interpretacyjne. Mimo licznych podobieństw japońskiego kodeksu karnego do nawet polskiego kodeksu karnego w warstwie językowej, są to akty zupełnie inaczej stosowane. Pierwszym przykładem z brzegu jest aborcja, nad którą w Polsce toczy się obecnie ożywiona debata w kontekście bezwzględnej penalizacji tak określonego czynu, podczas gdy w Japonii czyn ten jest w ogóle nieścigany.

Jednakowoż dostrzegając inne aspekty, japońskie prawo zbliża się krok po kroku do europejskiego systemu prawnego w ramach szeroko pojętej globalizacji. Widać to na przykładzie ojcobójstwa, które zaczęto postrzegać w ramach europejskiej zasady równości, eliminując tym samym regionalne filozoficzne podstawy konfucjańskie, które uzasadniały wcześniej obowiązujące uregulowania prawne. Idąc krok dalej, wypada postawić pytanie, czy w ramach postępującej uniwersalizacji prawa karnego japoński, ustawodawca nie powinien np. wdrożyć środki zapobiegawcze względem zabójstwa dzieci przed samobójstwem rodzica, czy też samobójstwem w ogóle? Jest to pytanie póki co otwarte, a być może nawet *postulat de lege ferenda.*

ABSTRAKT

Celem artykułu jest przybliżenie czytelnikowi ram w jakich funkcjonuje japońskie prawo karne. Jeżeli porównalibyśmy tylko warstwę tekstową kodyfikacji zarówno dalekowschodnich, jak i europejskich, doszlibyśmy do wniosku o wielu pozornych podobieństwach, które także na łamach wypowiedzi zostały uwypuklone. Jednakowoż prawdziwe prawo Japonii kryje się za

normami, które także czerpią swe źródła z uwarunkowań społecznych, filozoficznych (konfucjańskich w tym przypadku), czy też politycznych. Teza, do której weryfikacji autor dąży, opiera się o założenie konieczności interpretowania tekstów normatywnych z odniesieniem do szerszego kontekstu kulturowego.

Słowa kluczowe: Japonia, prawo karne, ojcobójstwo, konfucjanizm

Bibliografia

Depta M., *„Honne" i „tatemae" – różnice między prawem stanowionym a stosowaniem prawa w Japonii*, [w:] *Prawo i kultura we współczesnej Japonii*, J. Marszałek-Kawa (red.), Toruń 2017.

Izydorczyk J., *„Hanzai" znaczy przestępstwo. Ściganie przestępstw pospolitych oraz „white-collar-crimes" w Japonii*, Warszawa 2008.

Izydorczyk J., *Japoński kodeks karny*, „Prokuratura i Prawo" 2008, nr 5.

Izydorczyk J., *Japoński kodeks postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo" 2007, nr 4.

Japan's way of judicial killing, „The Japan Times: Sunday", April 8, 2007.

Karolczak K., *System konstytucyjny Japonii*, Warszawa 1999.

Kość A., *Filozoficzne podstawy prawa japońskiego w perspektywie historycznej*, Lublin 2001.

Leszczyński L., *Recepcja prawa z okresu Meiji – podłoże oraz wpływ na japoński porządek prawny*, „Studia Iuridica Lublinensia" 2013, t. 19.

Majewska M., *Specyfika prawa karnego Japonii*, [w:] *Prawo i kultura we współczesnej Japonii*, J. Marszałek-Kawa (red.), Toruń 2017.

Muszalska U., *Kara śmierci w Japonii – historia, podstawy prawne i procedura egzekucyjna*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie" 2013, t. 7.

Stępień M., S*pór konfucjanistów z legistami : w kręgu chińskiej kultury prawnej*, Kraków 2013.

Widacki J., *Przestępczość i wymiar sprawiedliwości karnej w Japonii. Zarys problematyki*, Lublin 1990.

Wojcieszek M., *Kara za zabójstwo w świetle japońskiego kodeksu karnego – aspekty prawne i doktrynalne*, „Studenckie Zeszyty Naukowe" 2018, t. 21, nr 38131.

Yamanaka K., *Zabójstwo krewnego wstępnego w japońskim prawie karnym*, tłum. z przekładu niem. za J. Giezkiem, [w:] *Przestępstwo – kara - polityka kryminalna. Problemy tworzenia i funkcjonowania prawa. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin profesora Tomasza Kaczmarka*, J. Giezek (red.), Katowice 2006.

Yao X., *Konfucjanizm: wprowadzenie*, tłum. J. Hunia, Kraków 2009.

Zdanowski J., *Współczesny konfucjanizm w społeczeństwach i polityce państw Azji*, Kraków 2015.